

CO POD LASEM PISZCZY

Biuletyn informacyjny parafii
św. Maksymiliana Marii Kolbe

LUTY 2023



Śpiewajęco

Fotoreportaż z koncertu
Tyskiego Chóru Mieszanego
Presto Cantabile
na str. 6

PODSUMOWANIE

Prawie 1/3 katolików w naszej parafii ma albo bardzo luźny, albo żadnego związku ze wspólnotą parafialną. Wyznacza to najważniejszy kierunek wysiłków parafii: jak do nich dotrzeć i zintegrować na nowo ze wspólnotą?

Jako że poprzedni zeszyt „Co pod lasem piszczy” powstawał pod koniec listopada i obejmował dwa miesiące, dopiero teraz możliwe jest podsumowanie ubiegłego roku. W Nowy Rok nie czytałem „z ambony” parafialnych statystyk, bo one bez odpowiedniego komentarza dają małe pojęcie o tym, co faktycznie w parafii się działo. Tu będę mógł to zrobić, zarysowując w miarę kompletny obraz sytuacji.

I zacznę od końca – od kolędy. Przyjęto nas w 1001 mieszkaniach/domach z około 1700 na terenie parafii. Daje to blisko 59%. Oczywiście w liczbie mieszkań są też te, które akurat stoją puste albo zamieszkane są przez niekatolików, więc prawdopodobnie zostaliśmy przyjęci w około 70% mieszkań/domów zamieszkałych przez osoby, które były ochrzczone w Kościele katolickim i go formalnie nie opuściły. To dużo czy mało? Odpowiedź zależy nieco od punktu widzenia. Jeśli weźmiemy pod uwagę kontekst



BASIA MARZEC

przyspieszającego procesu odsuwania się ludzi od życia kościelnego i spadającego gwałtownie zaufania do księży, to wynik jest naprawdę niezły. Ale z drugiej strony te 70% oznacza, że prawie 1/3 katolików w naszej parafii ma już albo bardzo luźny, albo żadnego związku ze wspólnotą parafialną. I to jest zdecydowanie zasmucające. Wyznacza też bodaj najważniejszy kierunek wysiłków

parafii: jak do nich dotrzeć i zintegrować na nowo ze wspólnotą? Nie wiemy niestety, ile tam jest osób, które straciły w ogóle wiarę, a ile się dystansuje od Kościoła jako instytucji/wspólnoty. Tym trudniejsze jest to wyzwanie.

I tu moja prośba. Duszpasterze nie mają praktycznie szans docierania do tych osób. Jedną z nielicznych dróg, jakimi może do

nich na nowo dotrzeć dobra nowina o Bogu, który nas umiłował aż po dar z życia, jest sąsiedzkie świadectwo. Bardzo do niego zachęcam. I uwaga: możecie też pytać, czy czasem nie chcieliby się spotkać ze mną lub z ks. Łukaszem poza kolędowym kontekstem – czy to u nas na farze, czy u nich w domu. Mówcie, proszę, o tej naszej gotowości.

Z dobrych wieści: w ubiegłym roku spadła – w stosunku do 2021 roku – liczba zgonów parafian. Mieliśmy 36 pogrzebów. Rok temu było ich 45. Wyraźna jest tendencja spadkowa, zbieżna z wygasaniem pandemii COVID-19. Miejmy nadzieję, że w tym roku spadniemy już poniżej trzydziestki.

Podobnie – pozytywnie – należy odczytać lekki wzrost liczby chrztów – do 43 w stosunku do 38 w roku 2021. Może jest to przynajmniej pierwsza jaskółka odmładzania się parafii? Oby. Niestety część z ochrzczonych dzieci mieszka poza naszą parafią, co nieco jednak studzi optymizm...

Pozostałe wskaźniki w zasadzie nie zmieniły się albo nie dają jakiegś szczególnej wiedzy o sytuacji. Podobne były liczby ślubów i odwiedzin chorych z komunią – i szafarzy, i księży. Zmieniły się liczby dzieci przystępujących po raz pierwszy do spowiedzi i komunii oraz bierzmowańców, ale te zmiany związane są po prostu z demografią parafii. Natomiast biorąc procentowo w rocznikach stosunek dzieci przystępujących do tych, które nie przystąpiły, pozostał w zasadzie niezmienny. Rezygnacja z komunii należy do rzadkości, a i do bierzmowania przystępują prawie wszyscy. Jest w tym wielka zasługa katechetek pracujących w szkole nr 40 – za co zdecydowanie należy im się wdzięczne westchnienie w modlitwie (nie tylko proboszcza, ale liczę i na Wasze!).

Z jesienno liczenia osób uczestniczących w niedzielnej mszy św. wynika, że średnia oscyluje nam wokół tysiąca. Jako że mieszkańców parafii (w sumie) jest nieco ponad cztery tysiące, z czego zapewne nie mniej niż dwieście to niekatolicy, to w niedzielnej mszy uczestniczy mniej więcej 1/4 parafian. Przy czym znowu – w tej liczbie są osoby starsze i chore, które nie mogą wychodzić

z domu, oraz małe dzieci. Gdyby więc liczyć ten procent w odniesieniu do osób, które mogą być na Eucharystii, to byłibyśmy zapewne bliżej 1/3. Czyli 2/3 naszej parafialnej wspólnoty niestety nie spotyka się regularnie na mszy św. I oznacza to też, że sporo z tych, co przyjmują kołędę, w Eucharystii systematycznie nie uczestniczy. To też ważne pole do pracy.

No i jeszcze parę słów na temat finansów. Od ataku Rosji na Ukrainę zbieramy na pomoc Ukraińcom. Przez ten czas przez kasę parafialną przeszło (licząc do końca grudnia) aż 113 602,70 zł zebrane na ten cel. Większość wydaliśmy na bezpośrednią pomoc uchodźcom w naszej parafii i transporty pomocy organizowane lub współorganizowane przez nas.

To był rok dużych wydatków, bo powstała instalacja fotowoltaiczna, dzięki której w ogóle nie płacimy za prąd (i możemy nim już też dogrzewać pomieszczenia sałki). Poszło na nią ćwierć miliona złotych. Trwa jeszcze remont rynien na kościele – w większości już zapłacony w ubiegłym roku (całość to będzie ok. 150 000 zł). Mimo to zakończyliśmy rok nie tylko bez długów, ale na przyzwoitym „plusie”. Na 31 grudnia w kasie parafialnej mieliśmy 69 733,91 zł. W tej sumie zawierała się już część ofiar kołędowych. A w sumie w ramach kołedy zebraliśmy 60 150 zł, a do kasy ministranckiej wpłynęło 4508,16 zł.

To były oczywiście najważniejsze informacje finansowe. Przypominam, że jeśli ktoś byłby zainteresowany bardziej szczegółowym wglądem w to, jak zarządza się środkami parafii, to dostęp do księgi rachunkowej każdej parafianin może uzyskać w kancelarii parafialnej w godzinach jej urzędowania.

Ks. GRZEGORZ STRZELCZYK

Po kolędzie

Ks. GRZEGORZ STRZELCZYK

Minione miesiące – z mojej perspektywy – były mocno naznaczone kołędą. Było tego w sumie dwadzieścia dziewięć dni – od połowy listopada do połowy stycznia, czyli prawie co drugi dzień. Od statystyk – myślę – cenniejsze są wrażenia. I nimi się chcę podzielić.

Po pierwsze: serdeczność. Pięknie Wam za nią dziękuję. Bo praktycznie wszędzie, gdzie byłem przyjmowany, doświadczałem wielkiej, intensywnie wyrażanej serdeczności. Łatwo jest przełamywać zmęczenie, kiedy widać, jak ludzie się cieszą, gdy wchodzą.

Po drugie: skrócenie dystansu. Bardzo było mało kołęd, na których rozmowa się „nie kleiła”, nie było o czym gadać, a obecni ukradkiem spoglądali na zegarek, jakby chcieli pogonić wskazówki. Myślę, że doświadczenia pandemii, a potem towarzyszenia uchodźcom sprawiły, że dystans między duszpasterzami i parafianami w naszej parafii się skrócił. Zbliżyliśmy się do siebie i to procentowało w czasie kołędowych spotkań. Łatwo było wchodzić na poważne tematy, głębokie tony. Mam nadzieję, że nie jest to z mojej strony myślenie życzeniowe, tylko trafna ocena sytuacji.

Po trzecie – i tu robi się zdecydowanie mniej słodko –

parafia się nam starzeje. Na upływ czasu nie poradzimy. Osiedle Z było zasiedlane mniej więcej w tym samym czasie przez młodych ludzi w dość podobnym wieku. Teraz już odchowane dzieci wyfrunęły z rodzinnych gniazd. Rodzice pozostali sami, najczęściej w roli dziadków. Pół biedy, jeśli czynnych – kiedy wnuki są blisko i nie są jeszcze nastoletnie lub dorosłe, dziadkowie raczej nie narzekają na nudę. Gorzej, gdy dzieci wyprowadziły się gdzieś dalek, w inny region kraju albo za granicę... Wtedy samotność i nuda już zaglądają w oczy. A gdy jeszcze umiera mąż lub żona, samotność staje się dotkliwa, gęsta, wszechogarniająca. I często przytłaczająca.

Myślę, że to jest teraz jedno z najważniejszych zadań parafii: budowanie wrażliwości na osoby samotne. I nawet nie chodzi o pomoc doraźną w sprawach, z którymi osoby starsze lub schorowane mogą sobie nie radzić. Raczej idzie o dzielenie się czasem. Obecnością. Paradoksalnie także same osoby samotne mogą wychodzić z samotności, poświęcając swój czas i uwagę innym samotnym. Trzeba się tylko rozejrzeć. I czasem też przezwyciężyć lenistwo albo ten rodzaj egoizmu, który za cenę świętego spokoju tolerować może własne dryfowanie ku samotności.

Nie dajcie się!





Wieczór kolędowy u św. Maksymiliana

W marcu ubiegłego roku Tyski Chór Mieszany Presto Cantabile dał koncert w naszym kościele. Wtedy to, po pięknym występie, z ust naszego ks. proboszcza Grzegorza Strzelczyka padły słowa zaproszenia: „Przyjdźcie zaś”. No to przyszli, ku naszej radości. 15 stycznia 2023 roku po wieczornej mszy św. mogliśmy wysłuchać

koncertu kolędowego w ich wykonaniu. Na wstępie konferansjer, pan Leszek Król omówił pokrótce 15-letnią historię istnienia i działalności chóru Presto Cantabile, przedstawił dyrygenta, panią Dominikę Kawiorską i podał skład zarządu, którego prezesem jest pan Zbigniew Danielewski. Z ciekawej opowieści dowiedzieliśmy się o występach chórzystów

w kraju oraz za granicą na Litwie i Ukrainie. Następnie pan Leszek Król wprowadził nas w nastrój kolędowy, omawiając repertuar wieczoru. Koncert rozpoczęto kolędą „Gore Gwiazda”. Kolejnymi były cztery polskie pastorałki, kolęda francuska z XVI w. oraz kolęda irlandzka z XVII w. Następnie słuchacze obecni w kościele, zachęceni przez panią



Konferansjer, pan Leszek Król
i pani dyrygent, Dominika Kawiorska



ZDJĘCIA BASIA MARZEC



ZDJEŃCIA BASIA MAREC

W Tyskim Chórze Mieszanym Presto Cantabile śpiewa kilka osób z naszej parafii. Jedną z nich jest pani Małgorzata Sterrecka (na zdjęciu w kółeczku), która zafascynowana śpiewem chóralnym swoich rodziców, postanowiła iść w ich ślady. W chórze śpiewa już od 7 lat. Zapytana, co oprócz śpiewania na chwałę Bożą przynosi jej ta aktywność, bez zastanowienia odpowiedziała, że daje jej to wiele radości i pozwala ode-
rwać się od codziennych spraw i problemów,



a czasami nawet zapomnieć o dolegliwościach. Dodatkowo śpiewanie w chórze to mobilizacja do systematyczności i nauki nowych rzeczy. Poza tym jest to okazja do spotkania z fajnymi, rozśpiewanymi ludźmi oraz panią dyrygent, która w cudowny sposób przekazuje swój zapał i energię oraz zaraża optymizmem. A tego akurat mieliśmy okazję doświadczyć podczas kolędowego koncertu w naszym kościele.

CELINA ANTczAK



Tyski Chór Mieszany Presto Cantabile

Ścisły romantyzm

Drodzy Czytelnicy,

Dobiega końca okres naszych spotkań duszpasterskich, tzw. kołęd. W naszych wielowątkowych rozmowach od czasu do czasu przewijał się temat gazety parafialnej „Co pod lasem piszczy”. Bardzo dziękuję za Wasze sugestie, opinie i przemyślenia. Jak wielokrotnie podkreślałem, jest to nasze wspólne dzieło i zależy nam wszystkim na tym, żeby dostarczało informacji i inspiracji dla jak największego grona Czytelników.

Za kilka tygodni w naszej masowej kulturze będziemy mogli bez wątplenia zauważyć (a może i przeżyć?) Dzień Świętego Walentego. Dla zainteresowanych podróżników: o ile dobrze pamiętam, jego relikwie można znaleźć w kościele w Rudach Raciborskich (po prawej stronie ołtarza głównego, między nawą główną a boczną kaplicą dedykowaną Matce Bożej Pokornej) oraz w Lublinie w kościele Nawrócenia św. Pawła (również po prawej stronie, ale tym razem w ołtarzu bocznym). Często w tym dniu ludzie ofiarują sobie drobne podarunki, które mają – w jakimś sensie – odzwierciedlać i/lub symbolizować ich miłość oraz oddanie.

Czy wśród ludzi nauki i techniki spotkać można przykłady tego typu inicjatyw? Czy ludzie, którzy zajmują się na co dzień (przez wiele godzin dnia) badaniami naukowymi, również potrafią powiązać swoją działalność z miłością, nazwijmy ją romantyczną? Dość powszechnie spotyka się opinię, że naukowcy (a zwłaszcza matematycy) są tak dalece oderwani od emocji, że trudno spodziewać się po nich tego typu postępowań. Co więcej,

współczesna kultura masowa (mam tu na myśli np. serial „Big Bang Theory” ze słynnym Sheldonem Cooperem) utrwała stereotyp naukowca – nudziarza. Zajrzyjmy więc do dziedziny wiedzy, która uznawana jest przez 99% społeczeństwa za szczególnie nudną i tam poszukajmy dowodów miłości romantycznej. Wstąpmy do świata matematyki!

W krainie matematyki myślę, że żaden dowód nie cieszył się tak złą sławą i demoniczną wręcz fascynacją, jak dowód Wielkiego Twierdzenia Fermata. Żyjący w XVII wieku matematyk francuski Pierre de Fermat (17 sierpnia 1608 – 12 stycznia 1665) jest jednym z najbardziej twórczych umysłów swojej epoki. Wystarczy tylko wspomnieć dwa niezwykle osiągnięcia, jakimi były: autorska teoria dotycząca rachunku prawdopodobieństwa - z wymianą listów z Blaisem Pascalem i opracowanie podstaw rachunku różniczkowego niezależnie od Izaaka Newtona czy też Gotfryda Wilhelma Leibniza. Oba rachunki matematyczne zostały wprzęgnięte w mnóstwo teorii fizycznych oraz stosowane są w wielu gałęziach przemysłu. Jednakże to, co najbardziej zdumiewające jest w pracach Pierre'a de Fermata, to jego krótka notatka, którą pozostawił na marginesie swego egzemplarza *Arithmetiki*¹. Obok „Problemu 8” zanotował poczynione spostrzeżenia: „Nie można rozłożyć sześciianu na dwa sześciiany ani bikwadratu na dwa bikwadraty, ani w ogólności żadnej potęgi oprócz kwadratu na dwie inne potęgi o tym samym wykładniku”². I następnie dodał: „Odkryłem prawdziwie cudowny dowód tego faktu, jednakże ten margines jest zbyt wąski, by go zmieścić”³.



WIKIMEDIA COMMONS

Pierre de Fermat na rycinie François de Poilly Starszego z XVII w.

Od tego momentu niezliczona rzesza matematyków na całym świecie będzie czynić próby udowodnienia Wielkiego Twierdzenia Fermata. Wielu z nich popełni niestety samobójstwo, inni porzucą życie publiczne, inni wycofają się na zawsze z matematyki, inni ufundują wysokie honoraria za dowód twierdzenia (np. Nagroda Wolfskehla), jeszcze inni staną się jednymi z najsłynniejszych oszustów w historii wiedzy. Nam warto pamiętać, że dowód ten przez ponad trzy stulecia stał się obsesją i swoistym testem pokory oraz umiejętności matematycznych.

Dowodu dokonał w XX wieku brytyjski matematyk Andrew Wiles. Uznaje się to za jedno z największych dokonań matematycznych w całej historii matematyki. Pozwólcie, że zacytuję jego wypowiedź: „Pewnego przedpołudnia w końcu maja Nada poszła na spacer z dziećmi, a ja siedziałem przy biurku i myślałem o opornej rodzinie równań eliptycznych. Od niechcienia kartkowałem

pracę Barry'ego Mazura i wtedy jedno zdanie przykuło moją uwagę. Barry wspomina o pewnej dziewiętnastowiecznej konstrukcji, a ja nagle zdałem sobie sprawę, że dzięki niej powinienem móc wykorzystać metodę Kołwagina i Flacha do decydującej rozprawy z ostatnią już rodziną równań eliptycznych. Pracowałem aż do popołudnia, zapomniałem zejść na obiad i około trzeciej czy czwartej rzeczywiście nabrałem przekonania, że rozwiążę w ten sposób ostatni problem. Gdy wreszcie zszedłem na dół, była już pora na podwieczorek i Nada była bardzo zaskoczona, że zjawiam się tak późno. I wtedy jej powiedziałem – udowodniłem wielkie twierdzenie Fermata”.

Pierwszą osobą, która dowiedziała się o dowodzie (ponad 100 stron tekstu matematycznego!), była żona Andrew. Gdy rok wcześniej po raz pierwszy matematyk przedstawił prawie kompletny dowód, również żona była osobą, która pierwsza się o tym dowiedziała. Było to w dniu jej urodzin. Mężczyzna ofiarujący swojej małżonce największe osiągnięcie matematyki (owoc wieloletniej pracy, w skrytości) to ideał Dnia Świętego Walentego. Chciejmy więc całe nasze życie rodzinne uczynić nieustannie trwającymi Walentynkami i nie osądzajmy naukowców oraz badaczy po dziurawych butach i zniszczonym płaszczu.

Ks. ŁUKASZ MICHON

¹ Chodzi o książkę *Arithmetika* Diofantosa.

Ta starożytna praca zawiera 100 problemów matematycznych wraz z ich rozwiązaniami. Stanowiła ona jeden z najważniejszych „podręczników” matematyki w całej jej historii.

² Simon Singh (1999), *Tajemnica Twierdzenia Fermata*, przeł. Paweł Strzelecki, Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa, s. 60.

³ Simon Singh, s. 61.

Sprawozdanie finansowe Parafialnego Zespołu Caritas

ZA ROK 2022

Bilans otwarcia (pozostało z 2020 r.):	2 921,08 zł
Przychód w 2021 r.:	16 664,00 zł
Wydatki:	16 306,77 zł

Pozostało na 2022 rok: 3 278,31 zł

Przychody gotówkowe:

– od darczyńcy:	5 000,00 zł,
– za świece adwentowe i wielkanocne:	2 110,00 zł,
– ze skarbonek (w kościele)	700,00 zł,
– ofiary zebrane w pierwsze piątki miesiąca:	8 854,00 zł.

Przychody bezgotówkowe:

– artykuły spożywcze, słodczyce – zebrane przez dzieci Szkoły Podstawowej nr 40 w Tychach

**Z funduszu Zespołu Caritas 19 585,08 zł,
wydano 16 306,77 zł.**

– przyznano 43 zapomogi na dopłatę do leków,
– rozdano talony żywnościowe do zrealizowania w sklepie „STOKROTKA”:
– 100 szt. po 25,00 = 2500,00 (50 osób) na święta Wielkanocne,
– 100 szt. po 25,00 = 2500,00 (50 osób) na Boże Narodzenie,
– sporządzono 70 paczek (po 4 paczki) na Światowy Dzień Chorego, które rozdano po mszy świętej osobom chorym



i starszym oraz przekazano 12 paczek chorym w domach,
– zakupiono konserwy dla bezdomnych za kwotę 2613,77,
– zadbano o grób Parafianina – zakupiono farbę oraz kwiaty za kwotę 91,14,
– przeprowadzono akcję zbiórki ofiar pieniężnych ogłoszonych przez Kurię „Pomoc Kościołowi na Wschodzie” (w zbiórkach pomagali członkowie Legionu Maryi, Akcja Katolicka oraz młodzież z Oazy, która również pomagała w roznoszeniu paczek potrzebującym).

PODZIĘKOWANIE

Parafialny Zespół Caritas wraz z Księdzem Proboszczem pragną złożyć wszystkim Parafianom i Sponsorom serdeczne Bóg zapłać za okazane serce i nieustające wsparcie działań.

Bóg zapłać!

Prowadząca Parafialny Zespół Caritas
IRENA BOMERSBACH

Intencje mszalne

01.02.2023 Środa

7.30 – Za + Marcina Czerwińskiego we wspomnienie urodzin, z prośbą o Boże Miłosierdzie i radość zbawienia.

18.00 – Za + Alicję Trzciniąską (od rodziny Baca).

02.02.2023 Czwartek

7.30 – 1) O powołania do służby Bożej.

2) Za Marię Kansy w dniu urodzin.

18.00 – Za + Eugeniusza Krzyżewskiego (od Żywego Różańca).

03.02.2023 Piątek

7.30 – W intencji Czcieli Najświętszego Serca Pana Jezusa.

18.00 – Za + Romana Słowińskiego (od kolegów z pracy).

04.02.2023 Sobota

7.30 – Za + Grzegorza Knapik.

05.02.2023 Niedziela

18.00 – Za ++ dziadków Janinę i Ryszarda Bufal i za ++ pradiadków.

7.30 – Za ++ Ryszarda Kost i jego syna Marka.

9.30 – Za + Stanisława Kocyła w 4. rocznicę śmierci.

11.30 – W intencji małżonków Jolanty i Stanisława Sowa z okazji 45. rocznicy ślubu, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Najświętszej dla całej rodziny.

16.30 – O Boże błogosławieństwo dla Barbary Kańtor z okazji urodzin.

06.02.2023 Poniedziałek

7.30 – Za + Mariannę Sapa od Zofii Sgamęglia z rodziną.

18.00 – Za + ojca Jana Pośpiech, mamę Stefanę, dziadków i ++ z rodzin: Pośpiech, Bomersbach, Kroker i Kut.

07.02.2023 Wtorek

7.30 – W intencji Członków Żywego Różańca.

18.00 – Za + męża Rudolfa Grosman w 3. rocznicę śmierci.

08.02.2023 Środa

7.30 – Za + Leszka Marzec.

18.00 – W intencji Parafian.

09.02.2023 Czwartek

7.30 – Za + kuzynkę Irenę Chlewicką.

18.00 – Za + Martę i Fryderyka Szot, Antoniego i Martę Stęchły oraz za męża Edmunda.

10.02.2023 Piątek

7.30 – Za + Józefa Strzelczyka (od zespołu charytatywnego).

18.00 – Za + Grzegorza Galary oraz ++ rodziców.

11.02.2023 Sobota

7.30 – Za ++ Leokadię i Stanisława Witkowskich o życie wieczne.

10.00 – W intencji chorych i starszych parafian (Światowy Dzień Chorych)

12.02.2023 Niedziela

18.00 – Za + męża Ryszarda Janowiak, za ++ rodziców z obu stron i siostry.

7.30 – Za + Ryszarda Mazurczyk, ++ rodziców z obu stron.

9.30 – Za + Eugeniusza Krzyżewskiego (od sąsiadów z klatki 60, 62).

11.30 – Za ++ rodziców Stanisławę i Adama Błada, ++ teściów Stefanę i Władysława Wareckich oraz ++ dziadków z obu stron.

16.30 – Za + męża Kazimierza w 6. rocznicę śmierci o łaskę nieba.

13.02.2023 **Poniedziałek**

7.30 – W intencji Izasława Szala z podziękowaniem za 80. lat, za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata życia.

18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Róży Duchownej w intencji Członków Żywego Różańca z prośbą o Boże błogosławieństwo i wytrwanie w modlitwie oraz o nowych członków.

14.02.2023 **Wtorek**

7.30 – Za + Joannę Kornmaier.

18.00 – Za + męża Henryka Widuch, jego rodziców i pokrewieństwo.

15.02.2023 **Środa**

7.30 – Za ++ rodziców Monikę i Franciszka Pustelnik, ++ rodzeństwo i dziadków z obu stron.

18.00 – W intencji Parafian.

16.02.2023 **Czwartek**

7.30 – W intencji budowniczych i dobrodziejów naszej Parafii.

18.00 – Za ++ rodziców Marię i Józefa oraz ++ braci Edwarda i Jana.

17.02.2023 **Piątek**

7.30 – Za + Mariannę Sapa (od Jadwigi i Tadeusza Włoch).

18.00 – W intencji Krzysztofa Łukowicz w 25. rocznicę urodzin.

18.02.2023 **Sobota**

7.30 – Za ++ ojców Ludwika Brożek, Pawła Gołosz i szwagierkę Beatę oraz dziadków z rodziny Niemiec i Brożek.

19.02.2023 **Niedziela**

18.00 – Za ++ rodziców Waleriana Witkowskiego oraz Magdalenę i Kazimierza Krater.



BASIA MARZEC

7.30 – Za + Jadwigę Marcinek w miesiąc po śmierci.

9.30 – Za ++ Anastazję i Jana Mika, z rodzicami i rodzeństwem, synem Leszkiem i zięciem Kazimierzem.

11.30 – zajęta.

16.30 – W intencji Zuzanny Kuchnik z okazji 70. rocznicy urodzin, dziękując Bogu za wszelkie dobra, prosząc o zdrowie i dalszą Bożą opiekę dla Jubilatki i całej rodziny.

20.02.2023 **Poniedziałek**

7.30 – Za tragicznie zmarłego Macieja Remiszewskiego.

18.00 – Za + Bogusławę Janicką (od sąsiadów).

21.02.2023 **Wtorek**

7.30 – W intencji syna Wasyla z okazji urodzin, o zdrowie, Boże błogosławieństwo i realizację planów życiowych.

18.00 – Za + Mariannę Sapa (od sąsiadów).

22.02.2023 **Środa**

7.30 – Za + Alicję Trzciniąską (od rodziny Dzierżęga i Kielbus).

16.30 – Za + Zygmunta Kulińskiego (od Żywego Różańca).

18.00 – W intencji Parafian.

23.02.2023 **Czwartek**

7.30 – Za + Mariannę Sapa (od Karoliny i Adama Pudełko).

18.00 – Za + Romana Słowińskiego (od sąsiadów).

24.02.2023 **Piątek**

7.30 – Za + ojca Artura Blach w 27. rocznicę śmierci oraz za ++ dziadków Agnieszkę i Franciszka Sosna, Klarę i Grzegorza Blach oraz za ++ krewnych z obu rodzin.

18.00 – Za + Piotra Białkowskiego.

25.02.2023 **Sobota**

7.30 – O znalezienie dobrej pracy dla córki.

26.02.2023 **Niedziela**

18.00 – Za + tatę Włodzimierza Bufał w 11. rocznicę śmierci.

7.30 – Za + Eugeniusza Wróbla (od sąsiadów).

9.30 – Za + Jarosława Jarzombek i jego ++ rodziców Krystynę i Jerzego.

11.30 – W intencji Dzieci przyjmujących Sakrament Chrztu św., w intencji Rocznych Dzieci, ich rodziców i rodziców chrzestnych.

16.30 – Za ++ rodziców Marię i Tadeusza Drzymała oraz córkę Aleksandrę Miller.

27.02.2023 **Poniedziałek**

7.30 – Za + Annę Kasprzak w 3. rocznicę śmierci (od rodziny).

18.00 – Za + Łucję Klukowską (od Żywego Różańca).

28.02.2023 **Wtorek**

7.30 – Za + Mariannę Sapa od Bogusławy i Radosława Zapletal.

18.00 – Za + Stefanię Stobik w kolejną rocznicę śmierci, męża Rafała oraz + teściową Antoninę Białas w pierwszą rocznicę śmierci i jej męża Romana.



Ogłoszenia

Chrzty:

27.11.2022 – Daria Sykulska

– Pola Szymura

– Adam Jurczyk

18.12.2022 – Szymon Matejko

25.12.2022 – Hanna Szczepanek

Śluby:

26.12.2022 – Iwona Matejko

– Paweł Prusko

Pogrzeby:

02.12.2022 – Marianna Sapa

07.12.2022 – Eugeniusz Krzyżewski

10.12.2022 – Roman Słowiński

14.12.2022 – Leszek Marzec

19.12.2022 – Piotr Koziółek

20.12.2022 – Łucja Klukowska

27.12.2022 – Ryszard Kost



Papieskie Intencje Misyjne:

ZA PARAFIE

Módlmy się, aby parafie, stawiając w centrum komunie, stawały się coraz bardziej wspólnotami wiary, braterstwa i otwartości wobec najbardziej potrzebujących



*Kolęda pod lasem
ma swój urok...*

KLAUDIA UCHACZ



Plac Zbawiciela 1, 43-100 Tychy
tel. 32 219 61 56
www.mkolbe.tychy.pl
Bank Pekao SA
50 1240 1330 1111 0010 8857 0034

MSZE ŚW. NIEDZIELNE

7³⁰ 9³⁰ 11³⁰ 16³⁰

MSZE ŚW. W TYGODNIU

7³⁰ 18⁰⁰

MSZA ŚW. SZKOLNA

Środa 18⁰⁰



MWMM

KODY QR
DO OBSŁUGI
DAROWIZN:



CELE CHARYTATYWNE



CELE KULTU RELIGIJNEGO